MICHAŁ ZIELIŃSKI
ur. 1949; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	życie polityczne, propaganda, pomniki

Socjalistyczne pomniki w Lublinie

[Z pomnikiem Bolesława Bieruta związane] są dwie śmieszne historie. Pan artysta, może przemilczmy jego nazwisko, chyba był pijany, [kiedy] ten pomnik robił, bo odlał formę w drugą stronę i Bierut miał płaszcz zapinający się jak płaszcz damski. A druga rzecz, która została utrwalona na taśmie filmowej, to moment odsłonięcia, [kiedy Edward] Gierek ciągnął za ten sznur, który miał opuścić flagę narodową przysłaniającą pomnik, ten sznur się jakoś zaczopował i nie chciał uruchomić spłynięcia flagi, w związku z czym Gierek, coraz bardziej wściekły, szarpał raz, drugi, trzeci i za którymś szarpnięciem już włożył w to całą siłę, a chłop był zdaje się silny, w związku z czym ta flaga urwała się z pomnika z dużym impetem i o mało nie udusiła górnika, który stał na warcie honorowej przed pomnikiem, dokładnie owijając mu się wkoło szyi.

Jeśli chodzi o pomnik [Wdzięczności] na pl. Litewskim, to [pamiętam] jeden z przypadków prowokacji esbeckich w roku 1980. W dniu, w którym Wałęsa przyjeżdżał do Lublina, nieznani sprawcy obleli [pomnik] farbą i Lech Wałęsa się wtedy bardzo ładnie zachował, bo następnego dnia przyszedł z wiaderkiem wody i [wraz z] grupą działaczy związkowych ten pomnik umyli, w związku z czym nie można było rozpocząć kampanii: „O, proszę, ekstrema »Solidarności« niszczy pomniki Armii Czerwonej”. Drugie, miłe wspomnienie jest związane [usunięciem pomnika]. Ten pomnik zniknąłby tak czy owak, tylko że [stało się to] dość wcześnie dzięki uporowi Norberta Wojciechowskiego, który zdaje się nawet zapłacił za jego usunięcie i za to niech mu będzie chwała.

Data i miejsce nagrania	2005-06-30, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Choroś
Transkrypcja	Beata Sobytkowska, Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”